



KLUB GAJA

Drzewo Roku 2013

Drzewo Roku 2013

Są ludzie, którzy kochają drzewa, a niektóre, wybrane przez siebie, obdarzają szczególną atencją. Jeśli mogą starają się je pielęgnować i otaczać opieką. Wspominają ich dzieje, są z nich dumni, opowiadają o nich innym. Właśnie dla tych ludzi i ich drzew Klub Gaja ogłosił Konkurs Drzewo Roku.

Spis treści

Wstęp	3
Klub Gaja dla drzew	4
Konkurs Drzewo Roku	8
Drzewa skrywają skarby	12
Europejskie Drzewo Roku 2013	15
3. konkurs Drzewo Roku	16
Drzewo Roku 2013 i dziesięciu finalistów	17
Drzewo Roku 2013 Dąb Wybickiego w Będminie	18
Sosna bezgranicznej miłości w Przerodkach	23
Dąb Wojśław w Mikorowie	25
Lipa od bólu zębów w Cielętnikach	26
Dąb Powstańców 1863 roku w Puszczy Kampinoskiej	28
Nasza Lipa w Łaziskach Górnych	31
Mamutowiec w Brwicach	33
Dąb Przyjaciół w Budziszławi Starym	35
Lipa Gracja w Tuszynie	36
Lipa z konspiracyjną skrytką w Irządzach	38
Lipa do góry nogami w Sandomierzu	41
Chroń i sadź drzewa!	42

Wstęp

Klub Gaja ma przyjemność oddać w ręce czytelników trzeci album poświęcony konkursowi Drzewo Roku. Od pierwszej edycji konkursu staramy się zatrzymać w obiektywie i w naszej wspólnej pamięci dokonania i współpracę wielu ludzi i środowisk. Drzewa prezentowane w albumach są obiektami, wokół których i dzięki nim, budowane są społeczne opowieści.

Zwycięzca 2. edycji konkursu Platan z Kóz, wspierany nie tylko przez mieszkańców miejscowości, wystartował do tytułu Europejskie Drzewo Roku 2013. Zaowocowało to akcją społeczną – Razem dla platanu, której funpage powstał na facebooku. Dzięki pomysłowości młodszych i starszych platan został otulony półtorakilometrowym szalikiem, a kilkadziesiąt par odtńczyło pod nim poloneza i dzięki m.in. takim aktywnościom zajął w konkursie 2 miejsce. W ten oto sposób polskie Drzewo Roku zawitało w Europie.

Mam nadzieję, że budowanie kapitału społecznego wokół wartości przyrodniczych i kulturowych związanych z drzewami pomoże ludziom broniącym przyrody, w szczególności drzew. Rozwój gospodarczy sprawia, że na terenach zurbanizowanych poszukujemy coraz więcej przestrzeni, która ma zaspokoić nasze potrzeby. Zieleńce, parki, a nawet niewielkie skwery nie mogą same skutecznie upominać się o szacunek i opiekę. To możemy robić my, obywatele. W równej mierze piszący te słowa, jak i Państwo, którzy mnie teraz czytacie.

Drzewa wokół nas sprawiają, że nasze życie i krajobraz stają się przestrzenią wspólnoty człowieka i natury. Możemy poruszać się w niej, będąc raz gościem, a kiedy indziej gospodarzem. Otrzymaliśmy wielki dar dbania i zarządzania tym, co zostawiły nam przeszłe pokolenia. Korzystając z naszej wiedzy i empatii, nie zapominajmy, że także po nas przyjdą następne pokolenia. Kształtujmy świat wokół nas z wyobraźnią, pamiętając o potrzebach ludzi i zwierząt, dla których drzewa to czyste powietrze, dom, pokarm, zasób gospodarczy ale także radość, piękno i ważne wydarzenia, dla nas, naszych bliskich i całej społeczności.

Jacek Bożek



JACEK BOŻEK,
założyciel i prezes
Klubu Gaja



3. edycja konkursu Drzewo Roku po raz kolejny zgromadziła wiele niezwykłych drzew i ich historii, które przemawiają do naszej wyobraźni. Wszystkie są symbolami piękna, dostojności oraz pamięci danego miejsca. Jesteśmy z nich dumni, gdyż reprezentują nasze dziedzictwo, które kochamy i chcemy o nim opowiadać innym.

JOLANTA MIGDAŁ,
Klub Gaja,
koordynatorka programu
Święto Drzewa i konkursu
Drzewo Roku

Klub Gaja dla drzew

Ochroną i sadzeniem drzew Klub Gaja zajmuje się od początku swojej 25-letniej działalności. Pierwsza akcja Klubu Gaja dotyczyła obrony drzew przed wycinką w Bielsku-Białej (1989 rok). Rok później zaczęliśmy drzewa sadzić wspólnie z Urzędem Miasta Bielska-Białej, komandosami z jednostki specjalnej i punkowcami – młodzieżą z ośrodka niezależnych inicjatyw artystycznych. Połączenie – ekolodzy, urzędnicy, żołnierze i punkowcy okazało się twórcze i wartościowe. Na prośbę mieszkańców zasadziliśmy szpaler drzew odgradzających osiedle od cmentarza.

Pomysł na program Święto Drzewa narodził się w 2003 roku. W 2012 roku miała miejsce inauguracja jego 10. jubileuszowej edycji pod honorowym patronatem Małżonki Prezydenta RP – Anny Komorowskiej. Co roku, 10 października Klub Gaja inicjuje społeczne działania na rzecz sadzenia i ochrony drzew, które realizowane są w całym kraju – od małych miejscowości po duże miasta oraz poza granicami Polski. Ogólnopolska inauguracja programu odbywa się w Warszawie i organizowana jest we współpracy z Miastem Stołecznym Warszawa. To uroczysty sygnał dla uczestników programu w całej Polsce, którzy Święto Drzewa organizują dla swoich społeczności – szkolnych, samorządowych, pracowniczych, artystycznych i wielu innych.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Koźminku szukają drzew do ochrony pomnikowej, Święto Drzewa 2006.



Jurek Owsiak posadził drzewo na pierwszej inauguracji Święta Drzewa, Bielsko-Biała 2003.

Przez 10 lat dzięki zaangażowaniu w program Święto Drzewa ponad 502 000 osób wspólnie posadziliśmy blisko 570 000 drzew i zebraliśmy ponad 2700 ton makulatury.

Inauguracja 10. edycji Święta Drzewa w Warszawie z udziałem ambasadorów Klubu Gaja – aktorów: Magdaleny Popławskiej, Julii Pietruchy i Bartłomieja Topy, 2012.



Pierwsze drzewa Klub Gaja posadził z punkowcami i żołnierzami, Bielsko-Biała, 1990.





Akcja *Każdy liść pochłania CO₂* podczas Konferencji Klimatycznej COP 19 w Warszawie oraz w Bielsku-Białej, Święto Drzewa 2013.



Święto Drzewa to nie tylko sadzenie drzew, ale wiele inicjatyw wokół nich – festyny i pikniki, konkursy artystyczne i literackie, przedstawienia teatralne, koncerty, happeningi i zbiórka makulatury.

Ambasadorzy państw uczestniczących w Konferencji Klimatycznej COP 19 sadzą drzewa podczas 11 edycji Święta Drzewa w Warszawie, 2013.



Program Święto Drzewa jest dla wszystkich, bez względu na wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie czy światopogląd.

Święto Drzewa jest świetnym pretekstem do przeprowadzenia wspólnych działań dla różnych środowisk związanych wspólnym miejscem życia, pracy czy odpoczynku. Drzewa i krzewy sadzone są na skwerach, placach zabaw, przy przedszkolach i szkołach, w parkach, na poboczach dróg. Pielęgnowane i otaczane opieką są drzewa już rosnące. Przy współpracy z nadleśnictwami sadzone są drzewa także w lasach. Lasy Państwowe są partnerem strategicznym programu. Dzięki zaangażowaniu nadleśnictw uczestnicy mogą liczyć na pomoc merytoryczną i techniczną leśników. Święto Drzewa to także wiele inicjatyw wokół drzew – festyny i pikniki, konkursy artystyczne i literackie, przedstawienia teatralne, koncerty, happeningi i zbiórka makulatury. W ciągu 10 lat Święto Drzewa stało się tradycją, zostało wpisane do kalendarza najpiękniejszych uroczystości, najważniejszych działań. Od wielu lat program wspierają: Miasto Stołeczne Warszawa, LeasePlan Management Polska, Troton, Eco Service, Green Project, Ashoka Innowatorzy dla Dobra Publicznego i Uniwersytet Śląski w Katowicach.

Klub Gaja propaguje także program poza granicami kraju. Święto Drzewa Klubu Gaja zorganizowano w 34 krajach w Europie, Azji, Ameryce Północnej i Południowej. Program brał udział w wydarzeniach towarzyszących światowym Konferencjom Klimatycznym ONZ w Poznaniu COP14, Kopenhadze COP15 i Warszawie COP19.

Konkurs Drzewo Roku

Ogólnopolski konkurs Klubu Gaja – Drzewo Roku jest częścią programu edukacji ekologicznej Święto Drzewa. Promuje postawy poszanowania przyrody i konieczność ochrony jej obiektów oraz pokazuje przykłady silnych związków pomiędzy kulturą i historią lokalnej społeczności, a drzewem, do którego przywiązuje ona szczególne znaczenie. Ambasadorami konkursu są podróżniczka i pisarka, **Elżbieta Dzikowska** oraz reżyser i senator RP, **Kazimierz Kutz**.



Drzewa są często świadkami wielkich wydarzeń historycznych i małych historii zwykłych ludzi. Zawsze jednak są to sprawy ważne, a pamięć o nich będzie trwała tak długo, jak związane z nimi drzewa. Opowieści o nich, są świadectwem wagi naszych uczuć i emocji jakimi ich obdarzamy i głębokiej relacji człowieka z przyrodą.

W konkursie Drzewo Roku nie szukamy drzew najstarszych, najwyższych, najgrubszych, najpiękniejszych, ani najrzadszych. Szukamy drzew, które są wyjątkowe ze względu na otoczenie, świadomość społeczną oraz historię, nie tylko tą dawną, ale i najnowszą. Szukamy drzew najbardziej kochanych, drzew z opowieścią, drzew które pobudzą wyobraźnię i jednoczą ludzi.

Drzewa były mi bliskie od dzieciństwa, uwielbiałam wdrapywać się na czubek brzozy i z nią razem tańczyć w rytm muzyki wiatru. Potem zachwyciły mnie tak drzewa z lasu, że zapragnęłam być gajowym, ale tak się nie stało. Udało się za to podczas późniejszych wędrówek po świecie skompletować niezłą kolekcję drzew zarówno w oczach, jak i na fotografii. W Libanie cedry, na Tasmanii – drzewiaste paprocie, w wielu krajach palmy, w Stanach Zjednoczonych sekwoje ale najbardziej zauroczyły mnie potężne, magiczne, pamiętające nawet tysiąclecia baobaby, te z Madagaskaru. To w podróży, ale przecież w Polsce także mamy piękne drzewa.

ELŻBIETA DZIKOWSKA,
pisarka i podróżniczka,
ambasadorka konkursu Drzewo Roku

Buk Drzewo Szczęścia
w Istebnej zgłoszony przez
dzieci z Zespołu Szkół
Specjalnych przy Wojewódzkim
Centrum Pediatrii *Kubalonka*
w Istebnej, finalista konkursu
Drzewo Roku 2012.

Dąb Chrobry
w Białobrzegach zgłoszony
przez Szkołę Podstawową
w Leszczynie Szlacheckim
i Nadleśnictwo Płock,
finalista konkursu
Drzewo Roku 2011.





Drzewa są w mojej relacji z naturą jak piękne kobiety. Często je podziwiam, tam gdzie je zastanę. W okolicy mojego domu letniskowego w Milówce, na Prusowie, miałem swoje gigantyczne świerki, traktowałem je jak bliskie znajome, a gaj starych buków pod szczytem Prusowa, wygulanych jak rzeźby, bywały moim schroniskiem przed złem tego świata. Ale ostatnimi laty wszystko poszło pod piły. Mam u siebie, w środku tarasu, wielką, kanadyjską sosnę. Daje mi w lecie cień, osłania przed deszczem. Daje mi swoją energię. Czasem ją obejmuję...

KAZIMIERZ KUTZ,
reżyser i senator RP,
ambasador konkursu Drzewo Roku

Kandydaty drzew do konkursu mogą zgłaszać osoby indywidualne, placówki edukacyjne, urzędy administracji państwowej i samorządowej, instytucje, firmy i organizacje społeczne. Każdy z nich może zgłosić do konkursu wybrane drzewo, niezależnie od tego, w jakim znajduje się miejscu.

Z nadesłanych zgłoszeń jury wybiera finałowe drzewa. Przy ocenie brane są pod uwagę takie kryteria jak: historia związana z drzewem, znaczenie drzewa dla danego miejsca, osoby lub grupy osób, które je nominowały, charakterystyczne cechy drzewa. Laureat konkursu wybierany jest przez internautów, na stronie <http://swietodrzewa.pl>.

Zwycięzca otrzymuje statuetkę Drzewa Roku i jest polskim kandydatem w konkursie na Europejskie Drzewo Roku.

Konkurs Drzewo Roku zainicjowano blisko 10 lat temu przez fundację Nadace Partnerstv w Republice Czeskiej. Od 2011 roku Klub Gaja organizuje konkurs w Polsce.

Buka Antona, finalistę Drzewa Roku 2011, w imieniu giszowieckiej społeczności zgłosiła Szkoła Podstawowa nr 51 w Katowicach-Giszowcu.



Dąb Wojśław, finalista konkursu Drzewo Roku 2013.

Drzewa skrywają skarby

Klub Gaja by zainteresować drzewami i opowieściami poszukiwaczy skarbów biorących udział w zabawie zwanej geocaching zaprosił ich do odkrywania i poznawania historii drzew – finalistów konkursu Drzewo Roku.

Geocaching (od przedrostka geo – Ziemia i angielskiego słowa cache – skrytka) to międzynarodowa zabawa skierowana do poszukiwaczy przygód, którzy za pomocą odbiornika GPS szukają skarbów i odnotowują to odkrycie na specjalnej stronie internetowej <http://www.geocaching.pl>. Zlokalizowanie skarbu (skrytki) jest możliwe dzięki współrzędnym geograficznym. Skrytka to pojemnik z niespodzianką i dziennikiem odwiedzin, którą ukrywa się w atrakcyjnych miejscach historycznych, kulturowych i przyrodniczych. W zabawie ważny jest także pomysł na zamaskowanie skrytki i wyznaczenie zadań, które mogą do niej doprowadzić jak na przykład rozwiązanie zadań logicznych. Poszukiwanie ukrytych skarbów może stać się niezwykłą przygodą i wyzwaniem, bo może nawet minąć kilka miesięcy zanim poszukiwacz odnajdzie końcowy skarb. Skrytki nie wolno jednak zabierać, należy ją ukryć w tym samym miejscu, tak by do zabawy mogli przystąpić inni poszukiwacze.

Na terenie Polski znajduje się ponad 11 tysięcy skrytek, wśród nich są skrytki ukryte przy drzewach finalistach dotychczasowych edycji konkursu Drzewa Roku Klubu Gaja. Zapraszamy do ich odszukania i zabawy.

Lipa z konspiracyjną skrytką w Irządzach, finalistka konkursu Drzewo Roku 2013.



Drugie miejsce w konkursie jest dla nas wszystkich sukcesem.
O platanie rosnącym w miejscowości Kozy usłyszała cała
Polska! Dziękuję tym wszystkim, którzy włączyli się
w głosowanie i oddali głos na koziańskiego platana.

KRZYSZTOF FIAŁKOWSKI,
wójt gminy Kozy

Europejskie Drzewo Roku 2013



Drzewo to nie tylko ważny element ekosystemu, ale także źródło natchnienia dla poetów, miejsce wspomnień czy obiekt kultu religijnego. Ubiegłoroczny konkurs dowiódł też, że drzewo potrafi inspirować ludzi do wspólnego działania. Dzięki promocji konkursu w mediach, platan z Kóz, który zdobył w Polsce 1. miejsce, zajął 2. miejsce w Europie.

ZBIGNIEW WILCZEK, Katedra Geobotaniki i Ochrony Środowiska, Uniwersytet Śląski w Katowicach, członek jury

W konkursie Europejskie Drzewo Roku, organizowany przez czeską organizację Nadace Partnerství, rywalizują drzewa z kilku krajów Europy, które wygrały krajowe konkursy u siebie.

Platan z Kóz – Drzewo Roku 2012 w konkursie Klubu Gaja, polski kandydat w konkursie na Europejskie Drzewo Roku 2013 zajął 2. miejsce i zdobył prawie 14 tysięcy głosów internautów.

Uroczystość wręczenia nagród i dyplomów odbyła się w Parlamencie Europejskim w Brukseli z udziałem przedstawicieli Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej, organizatorów krajowych konkursów Drzewo Roku, w tym koordynatorki Drzewa Roku w Polsce – Jolanty Migdał z Klubu Gaja oraz przedstawiciela Gminy Kozy, na terenie której rośnie to wspaniałe drzewo.

Udział platana w europejskim konkursie zaowocował akcją społeczną – Razem dla platana, której funpage powstał na facebooku już trzy tygodnie przed początkiem głosowania. Aby zebrać jak największe poparcie dla swojego drzewa mieszkańcy Kóz (wieś w Beskidzie Małym) we współpracy z Klubem Gaja zorganizowali szereg akcji. Jedną z nich było pozyskiwanie ambasadorów platana. Zostali nimi m.in. aktorka Stanisława Celińska, podróżniczka Elżbieta Dzikowska, szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurek Owsiak; profesor Wojciech Roszkowski, lider zespołu Golec uOrkiestra Paweł Golec, reżyser i senator RP Kazimierz Kutz.



Drzewo Roku 2012 – platan z Kóz,
zgłoszony przez Urząd Gminy w Kozach.

3. konkurs Drzewo Roku

Do 3. edycji konkursu Drzewo Roku zgłoszono 191 drzew z całej Polski. W sumie na 11 drzew, które znalazły się w finale, w czerwcu 2013 roku podczas głosowania, oddano ponad 26 000 ważnych głosów.

Dąb Wybickiego – drzewo poświęcone pamięci Józefa Wybickiego, twórcy hymnu Polski – zdobyło tytuł Drzewa Roku 2013!

Na Dąb Wybickiego w Będominie w woj. pomorskim oddano ponad 8 000 głosów. Drugie miejsce zdobyła sosna w Przerodkach w woj. mazowieckim, a trzecie – Dąb Wojsław z Mikorowa w woj. pomorskim. Na stronie plebiscytu odnotowano ponad 85 500 odślon. Statuetka Drzewo Roku została wręczona w Warszawie podczas inauguracji 11. edycji Święta Drzewa – programu edukacyjnego Klubu Gaja, którego konkurs Drzewo Roku jest częścią. Nagrodę odebrała Aniela Wawrzyk, kustosz Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie.

Dokładna liczba głosów zdobytych przez poszczególne drzewa:

1. Dąb Wybickiego – 8082 głosów
2. Sosna w Przerodkach – 6366 głosów
3. Dąb Wojsław – 2829 głosów
4. Lipa w Cielętnikach – 2400 głosów
5. Dąb Powstańców 1863 r.
w Puszczy Kampinoskiej – 1642 głosów
6. Nasza Lipa w Łaziskach Górnych – 1583 głosów
7. Mamutowiec w Brwicach – 1182 głosów
8. Dąb Przyjaciół w Budziszławi Starym – 959 głosów
9. Lipa Gracja w Tuszynie – 475 głosów
10. Lipa w Irządzach – 440 głosów
11. Lipa w Sandomierzu – 281 głosów



Z natury jestem fotografem niezależnym. Od natury jednak bardzo zależnym. Moja obecność w projekcie Drzewo Roku była powrotem do moich początków – czarno-białej kliszy i wędrówek w poszukiwaniu niezwykłych drzew. Teraz moją pasją są ludzie, ale konkurs Drzewo Roku pozwolił mi to wszystko połączyć. Ludzie okazali się wspaniałymi przewodnikami, opowiadaczami lokalnej historii – tak bardzo ich angażującej. Zobaczyłem drzewa w centrach miast, na ich obrzeżach, w głębokich puszczach, na terenie prywatnych gospodarstw. Wszystkie są niezwykle. O ilez bardziej wyjątkowe niż te, o których zwykliśmy czytać w przewodnikach.

TOMEK PIKUŁA, fotograf



Drzewo Roku 2013
i dziesięciu finalistów

Drzewo Roku 2013

Dąb Wybickiego w Będominie

woj. pomorskie

N54°07.772' E018°07.232'

Rośnie nieopodal dworu – miejsca narodzin Józefa Wybickiego, twórcy hymnu Polski. Obecnie znajduje się tu Muzeum Hymnu Narodowego.

Dąb posadzili pierwsi właściciele posiadłości, rodzina szlachecka Gleissen – Doręgowskich, która w 1741 r. sprzedała majątek Piotrowi Wybickiemu. Tu rodziły się kolejne dzieci Piotra, wśród nich Józef, przyszły autor polskiego hymnu. Będomin został ponownie sprzedany. Córka ostatnich właścicieli majątku – Modeste Dehlweid wspomina w swojej książce o zabawach w cieniu urokliwego dębu, o swoim ślubie w czasie II wojny światowej i weselnych gościach zachwycających się urodą drzewa. W 1945 r. wraz z ojcem Modeste pospieszenie opuściła dwór w obawie przed wojskami Armii Czerwonej. Po miesiącu od ich wyjazdu pod dębem padł pies, który wrócił do majątku aż

*dąb szypułkowy, wiek ok. 400 lat,
obwód 680 cm , wysokość ok.
27 m, pomnik przyrody*

*Długowieczny dąb wróżył trwanie rodu
oraz rodowej siedziby. I nie sposób nie
zgodzić się z tą przepowiednią, spoglądając
na dziedzictwo Józefa Wybickiego, które
z wielką pieczołowitością jest pielęgnowane
przez Muzeum Hymnu Narodowego.
Chciałoby się rzec słowami Wybickiego:
„Jeszcze Polska nie zginęła, póki my
żyjemy”. Dąb Wybickiego jest po części
dębem każdego z nas: przywołuje cechy
bliskie Polakowi, jak np. patriotyzm czy
waleczność, świadczy o sile i tradycji
i potędze symbolu. To także moje drzewo ...*

JULITA SZCZEPANKIEWICZ,
nauczycielka, bibliotekarka
z Zespołu Szkół nr 1 w Krośniewicach

Drzewo zgłosiła nauczycielka
z Zespołu Szkół nr 1 w Krośniewicach.



z Gdańska, gdzie zwierzę nie zostało wpuszczone na statek, którym odpłynęli jego właściciele.

W latach 1953-1976 w dworze obok dębu działała szkoła podstawowa. Młodzież wraz z kierownikiem placówki, Tadeuszem Zielińskim założyła Izbę Pamięci Józefa Wybickiego, a obok drzewa jego imienia posadziła maleńki dębczak, dziś będący dorodnym drzewem. W 1978 r. zainaugurowano działalność Muzeum Hymnu Narodowego. Dąb spogląda więc na wszystkich zwiedzających muzeum oraz uczestników „Biegu Mazurka” po parku i najbliższej okolicy. Jest też wdzięcznym obiektem dla malarzy i fotografików.



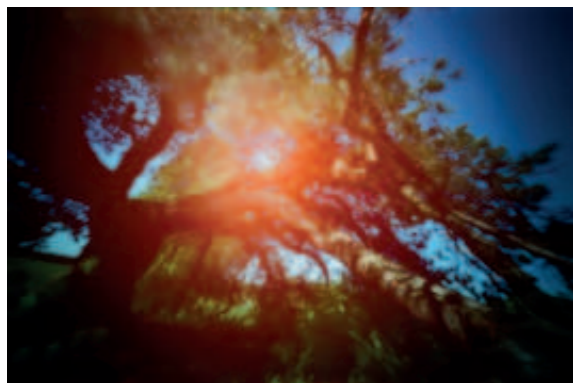
Dąb Wybickiego w różnych porach roku,
fotografie Anieli Wawrzyk.

W ubiegłym roku w Polsce było głośno także dzięki rosnącemu w będomińskim parku pięknemu i majestatycznemu, ponad 400-letniemu dębowi Wybickiego. Zgłoszony on został do konkursu na „Drzewo Roku”, zorganizowanego przez Klub Gaja. Dąb szczęśliwie przeszedł rywalizację ze 191 drzewami zgłoszonymi na ten konkurs i wszedł do finałowej jedenastki. W czerwcu odbyło się głosowanie internautów, które wyłoniło zwycięzcę. Został nim będomiński dąb Wybickiego.

ANIELA WAWRZYK,
Kustosz Muzeum Hymnu Narodowego
w Będominie



Drzewo Roku 2013
Dąb Wybickiego w Będominie



Sosna bezgranicznej miłości w Przerodkach

N53°11.323' E019°51.636'

woj. mazowieckie

*sosna zwyczajna, wiek ok. 250 lat,
drzewo wielopniowe, wysokość
ok. 10 m, pomnik przyrody*

Nietypowy kształt drzewa wyróżnia go w krajobrazie. Legenda z nim związana dotyczy carskiego żołnierza, który pilnował granicy na tych ziemiach – pomiędzy Prusami, a Rosją w czasie zaborów Polski. Granica znajdowała się dwa kilometry od sosny, a wojak Jura Kruszko podczas służby chętnie obserwował piękną Polkę Kasię, która w tym rejonie pasła krowy. Gdy jedno ze zwierząt utknęło na podmokłym brzegu rzeki Wkry dziewczyna poprosiła Jurę o pomoc.

W ten sposób młodzi poznali się, a miejscem romantycznych i dyskretnych spotkań była niezwykła sosna. Przeciwny tej miłości ojciec dziewczyny chciał rozłączyć zakochanych planując ślub córki z innym człowiekiem. Aby ratować miłość Jura przyjechał do domu Katarzyny, narażając się na śmierć z ręki zagniewanego ojca. Kasia uchroniła go, zastaniając własną pierś. Dopiero gdy przysięgł, że przyjmie chrzest katolicki, a ich potomstwo będzie żyło w Polsce, otrzymał zgodę na ślub. Sosna, która była świadkiem pierwszych spotkań tej pary, później stała się celem spacerów nie tylko Jury i Kasi, ale i ich dzieci, a dziś – wielu innych osób.

23



Drzewo zgłosiło
Nadleśnictwo Lidzbark.



Drzewo zgłosiło Stowarzyszenie
LOKO-MOTYWA z Czarnej
Dąbrówki.

Dąb Wojśław w Mikorowie

N54°24.697' E017°34.831'

woj. pomorskie

*dąb szypułkowy, wiek ok. 641 lat,
obwód 710 cm, wysokość ok. 25 m,
pomnik przyrody*

Drzewo rośnie przy głównej drodze do miejscowości. Jego imię związane jest z postacią, o której w kronice napisano tylko tyle: żył w 1330 roku, kim był i co robił, nie wiadomo. Dlatego właśnie młodzi mieszkańcy wsi postanowili samodzielnie uzupełnić historię, a dąb Wojśława rozślawić. Powstała legenda o woju Wojśławie, na podstawie której przed drzewem zorganizowano barwne widowisko plenerowe. Teren wokół drzewa uporządkowano, ustawiono ławki i hamaki, nasadzono krzewy i zioła. Taśmę z tekstem legendy o Wojśławie zamontowano na starym maglu, ustawionym pod drzewem. Aby ją odczytać trzeba kręcić korbą.

25

Dąb stał się celem spacerów mikorowian. Zatrzymują się przy nim przejezdni. Zaczęto organizować urodziny drzewa, a legenda o Wojśławie została także ujęta w formie muralu (70 m długości, 4 m wysokości) na ścianie chlewni.



Lipa od bólu zębów w Cielętnikach

woj. śląskie

N50°53.379' E019°34.497'

Cielętnicka lipa rozszerza się ku górze, a nie ku dołowi, jak inne drzewa. Uznawana jest za najgrubsze drzewo w Polsce. Prawdopodobnie jest jednym drzewem zrosniętym z wielu. Legenda głosi, że pewien wojewoda oplakujący śmierć potomka posadził tu 18 lip, które zrosły się w jeden organizm.

Drzewo jest ogrodzone i zabezpieczone przed... obgryzaniem. Na wprost lipy znajduje się obraz św. Apolonii – patronki od bólu zębów. Przez skojarzenie tego obrazu z lipą powstało przekonanie, że kora drzewa chroni od bólu zębów. W okresie międzywojennym obgryzanie cielętnickiej lipy było wręcz plagą i nawet teraz można na niej dostrzec ślady ludzkich zębów, ale także zabezpieczeń stosowanych przez kolejnych proboszczów, jak smarowanie pnia smołą. Do obgryzania kory przyczyniali się przede wszystkim uczestnicy przechodzących tędy pielgrzymek do najważniejszego sanktuarium maryjnego w Polsce – na Jasnej Górze w Częstochowie. W swoim czasie wśród pątników był polski zdobywca literackiej Nagrody Nobla – Władysław Reymont, który o cielętnickiej lipie – olbrzymie wspomniął w książce „Pielgrzymka do Jasnej Góry”.

W 2012 r. sołectwo w Cielętnikach zorganizowało festyn „Wielka lipa”, podczas którego zaproszeni artyści i uzdolnieni mieszkańcy malowali ów pomnik przyrody. Ich prace wystawiono na sprzedaż, a dochód przekazano na fundusz rozwoju sołectwa. Malowaniu lipy towarzyszyły zabawy, konkursy, rozgrywki sportowe. Impreza pod lipą zintegrowała lokalną społeczność.

lipa drobnolistna, wiek ok. 600–700 lat, obwód 1105 cm, wysokość ok. 31,5 m, pomnik przyrody



Drzewo zgłosił Zespół Szkół Technicznych w Częstochowie.

Święta Apolonia
– patronka od bólu zębów.



Dąb Powstańców 1863 roku w Puszczy Kampinoskiej

woj. mazowieckie

N52°18.324' E020°25.306'

Związany z dramatem Powstania Styczniowego w 1863 roku, którego 150 rocznicę obchodzono w 2013 roku.

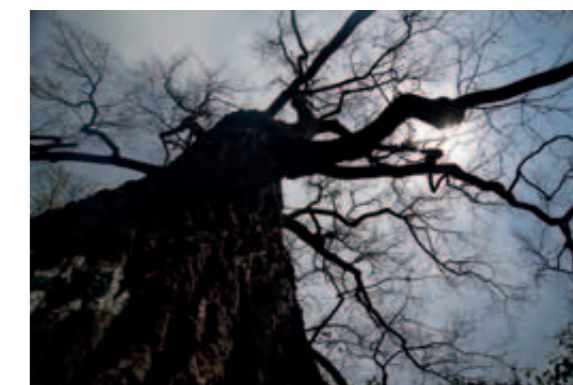
Przed wybuchem powstania w Puszczy Kampinoskiej schroniło się kilkuset mężczyzn zagrożonych przymusowym wzięciem do rosyjskiego wojska tzw. branką. Dowództwo nad utworzonym z nich oddziałem powstańczym objął major Walery Remiszewski. W drugi dzień Świąt Wielkanocnych, 14 kwietnia, pomiędzy powstańcami, a ścigającymi ich Rosjanami doszło do krwawej bitwy. Oddział Remiszewskiego liczył od 250 do 300 ludzi „surowych” pod względem wyszkolenia wojskowego, uzbrojonych w kilkadziesiąt dubeltówek i sztucerów oraz kos przekutych na sztorc. Natomiast oddział żołnierzy rosyjskich był nie mniejszy niż 500 mężczyzn. Bitwa trwała pół godziny. Wraz z Remiszewskim śmierć poniosło wielu powstańców. Wielu z nich powieszono także na dębie dziś zwanym Dębem Powstańców 1863 roku.

W 2008 r. w sposób naturalny odłamał się jeden z konarów tego drzewa. Jedną z jego części Kampinoski Park Narodowy przekazał Muzeum – Miejsca Pamięci w Palmirach, z pozostałej reszty wykonano pamiątkowe krzyże, które po poświęceniu trafiły do puszcząńskich szkół i samorządów.

Od wielu lat środowiska lokalne, mieszkańcy, samorządy i turyści, we współpracy z Kampinoskim Parkiem Narodowym, organizują spotkania i uroczystości podkreślające wartości historyczne i przyrodnicze tego drzewa.



*dąb szypułkowy, wiek ok. 300 lat,
obwód 420 cm, wysokość ok. 18 m,
pomnik przyrody*



Drzewo zgłosił Kampinoski Park Narodowy
oraz Zespół Szkół Publicznych w Zaborowie.

Nasza Lipa w Łaziskach Górnych

N50°08.957' E018°50.438'

woj. śląskie

*lipa drobnolistna, wiek ok. 85 lat,
obwód 184 cm, wysokość ok. 17 m*

Jest symbolem życia kulturalnego miasta, toczącego się wokół Miejskiego Domu Kultury (MDK), przed którym stoi. Zainteresowanie lipą wśród mieszkańców wzrosło, gdy jej siostra – druga lipa przed domem kultury – została wycięta, ponieważ mimo wielu zabiegów pielęgnacyjnych nie udało się powstrzymać atakujących ją szkodników i chorób. Gdy na jej miejscu posadzono nową lipę, pieszczotliwie przezwano ją „córeczką”, a starszą lipę – „Naszą Lipą”.

Dom kultury, przed którym rośnie, znajduje się w centrum miasta, scala lokalną społeczność. W ośrodku swoje siedziby mają lokalne organizacje i stowarzyszenia. Malarze, fotograficy i kolekcjonerzy, korzystając z gościnności MDK, prezentują tu swoje prace i zbiory. Na placu przed ośrodkiem, obok lipy i jej córki, odbywają się koncerty i festyny. Pod lipą stanęły drewniane posągi „Łaziszczana” i „Łaziszczanki”, wyrzeźbione z drzewa topolowego. Przyodziane w śląskie stroje przypominają o roli tradycji i regionalizmu w zachowaniu ciągłości historycznej i kulturalnej. Do lipy nawiązuje również herb miasta. To gałąź i siedem liści lipy na niebieskim tle.

31



Drzewo zgłosił Urząd Miejski
w Łaziskach Górnych.

Mamutowiec w Brwicach

N52°55.191' E014°32.030'

woj. zachodniopomorskie

*mamutowiec olbrzymi,
wiek ok. 117 lat, obwód 380 cm,
wysokość ok. 27 m, pomnik przyrody*

To jedyne tego gatunku drzewo w Polsce z nasadzeń przedwojennych, a zarazem najstarszy i największy mamutowiec olbrzymi w kraju.

Rośnie na terenie dawnego folwarku i parku dworskiego, którego ostatnim przedwojennym właścicielem była rodzina von Tresckow. W parku, jako dziecko bawił się Henning von Tresckow, przysły generał i organizator kilku nieudanych zamachów na Adolfa Hitlera. Po ostatnim z nich, generał popełnił samobójstwo. Hitlerowcy spalili jego ciało w krematorium obozu koncentracyjnego. Żonę Erikę wraz z dziećmi aresztowali.

Po wojnie, nowi mieszkańcy tych terenów, uważali, że niezwykle drzewo ma właściwości magiczne – jeśli tylko proszący przytuli się do niego zostanie obdarzony dobrobytem, a nawet synem.

W latach 70. XX wieku za sprawą ogólnopolskiego konkursu „Szukamy pomników przyrody” mamutowcem (inaczej zwanym sekwoją) zainteresowali się specjaliści. Zgłoszenie do konkursu wysłały dzieci – Andrzejek Szelażek i jego siostra. Drzewo zaważyło na ich drodze życiowej, bo dziś Andrzej Szelażek jest leśniczym, a jego siostra uczy przyrody. A. Szelażek jest także pomysłodawcą nazwy dla miejscowego klubu piłkarskiego – Sekwoja Brwice; inspiratorem nadania szkole podstawowej w Brwicach imienia Przyrodników Polskich i umieszczenia wizerunku mamutowca na sztandarze placówki. Także dzięki niemu, w Brwicach rośnie już pięć następnych mamutowców.



Drzewo zgłosił Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Chojnie oraz Andrzej Szelażek – leśniczy Leśnictwa w Brwicach i Nadleśnictwa w Mieszkowicach.



Dąb Przyjaciel w Budziszawiu Starym

N52°14.916' E018°35.178'

woj. wielkopolskie

*dąb szypułkowy, wiek ok. 100–150 lat,
obwód 320 cm, wysokość ok. 20 m,
pomnik przyrody*

Mieszkańcy Budziszawia i okolic uważają, że to drzewo ochrania ich od różnych nieszczęść, a szczególnie od wyładowań atmosferycznych.

Najstarsi opowiadają o wielkich burzach, podczas których nigdy nie został uszkodzony żaden dom, natomiast przydrożny dąb – wielokrotnie. Okaleczone tak drzewo, na tyle osłabło, że groziło mu złamanie. Ludzie postanowili ratować swojego „zielonego” wybawcę i ogromny otwór w pniu, po uderzeniach piorunów, został zabetonowany. W akcji wzięli udział zarówno dorośli, jak i uczniowie i nauczyciele pobliskiej szkoły. Przez kolejne dziesiątki lat wieś znów czuła się bezpieczna, a niektórzy mieszkańcy utrwalali się w przekonaniu, że dąb Przyjaciel, jak go nazwali, został im подарowany przez Boga. Dlatego w dowód wdzięczności i wiary zawieszono na nim wizerunek Matki Bożej.

W ubiegłym roku podczas kolejnej burzliwej nocy drzewo zostało poważnie ranne i mimo wielu starań jeden z konarów odpadł. Mimo to, mieszkańcy Budziszawia Starego za pośrednictwem konkursu Drzewo Roku nadal pragną rozślawiać imię swojego dębu na całą Polskę.



Drzewo zgłosił Zespół Szkół
w Dębach Szlacheckich.

Lipa Gracja w Tuszynie

woj. dolnośląskie

N50°47.888' E016°38.813'

Rośnie w zabytkowym parku wokół XVII-wiecznego pałacu, w którym działa szkoła. Drzewo stało się bohaterem projektu edukacyjnego, którego celem było zdobycie, jak największej wiedzy na temat lipy.

lipa drobnolistna, wiek ok. 150 lat, obwód 602 cm, wysokość ok. 30 m, pomnik przyrody

Początkiem projektu było spotkanie z leśniczym, później powstały utwory literackie ukazujące walory lipy i miniatura teatralna. Zorganizowano konkurs recytatorski, wycieczki edukacyjne, rozgrywki warszawowe w cieniu lipy i prezentację multimedialną na jej temat. Uczniowie przekonali się także, że lipa jest źródłem zdrowia i słodczy, w postaci herbatki lipowej, ciasta i pierników z miodem lipowym, i może być nawet tematem lekcji matematyki. Rozstrzygnięto konkurs na imię dla drzewa. Za najlepsze uznano Grację. Lipa ma także swoją legendę. To ona uratowała w czasie pożaru mieszkańców stojącego obok niej pałacu, który zamieszkiwały dobre i złe duchy. W czasie pożogi złe duchy odcinały uciekającym drogę wyjścia. Lipa hałasując swoimi konarami przegoniła je, a ludzie zdołali wydostać się na zewnątrz z płonącego budynku. Przekonani, że drzewo pomogło im, złożyli przysięgę: Lipa będzie odtąd otoczona troskliwą opieką i należną czcią w podziękowaniu za ratunek tej tragicznej nocy.

36



Drzewo zgłosiła Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Tuszynie.



Lipa z konspiracyjną skrytką w Irządzach

woj. śląskie

N50°37.482' E019°40.839'

Rośnie w parku wokół XVII-wiecznego dworu. Podczas II wojny światowej w dziupli lipy ukrywano tajną gazetę. Mieszkańcy podrzucali ją do drzewa, by nie przetrzymać jej w domu. Tego typu pisma, podsycające patriotyzm, były surowo zabronione przez okupanta.

Pewnego dnia dziuplą zainteresował się jeden z niemieckich żołnierzy. Ponieważ sam nie mógł jej dosięgnąć, uderzył w dziuplę batem. Zdarzenie mogło przesądzić o losie całej wsi. Jeśli końcówka bata uderzyłaby w ukryte w dziupli metalowe pudełko, do którego chowano gazetę, hitlerowiec z pewnością wydobyl by ją, cała wieś zostałaby ukarana spalaniem, a twórcy pisma – wywózką do obozu koncentracyjnego. Na szczęście bat owinął się wokół wystającej obok gałęzi, złamał ją, ale tajemnica nie wyszła na jaw.

*lipa drobnolistna, wiek ok. 500 lat,
obwód 820 cm, wysokość ok. 26 m,
pomnik przyrody*



Drzewo zgłosiło Gimnazjum im. Jana Pawła II w Irządzach.





Lipa do góry nogami w Sandomierzu

N50°40.370' E021°44.394'

woj. świętokrzyskie

*lipa drobnolistna, wiek ok. 800 lat,
obwód ok. 375 cm, wysokość
ok. 10 m, pomnik przyrody*

Przedziwna lipa rośnie na wzgórzu, gdzie dziś stoi kościół św. Jakuba. W XIII wieku mieszkał tu dominikanin, który chciał w tym miejscu wybudować klasztor. Zmarł nie osiągnąwszy celu. Na miejscu jego pochówku wyrosła niezwykła lipa – jej korzenie zamiast rosnąć w ziemi, ozdabiały niebo.

Ludzie widząc to dziwne, a zarazem fascynujące zjawisko postanowili spełnić marzenie zakonnika i rozpoczęli budowę. W ten sposób powstał kościół św. Jakuba. 30 maja, w każdym stuleciu od śmierci zakonnika, pod lipą działy się niezwykle rzeczy. Drzewo spełniało życzenia, ale tylko te płynące z serca. To lipa uzdrowiła siostrę szlachcianki Bogny, a do pewnej stęsknionej matki powrócił jej zaginiony syn. W czasach, gdy Polska znajdowała się pod zaborami uchroniła Polaków, którzy pod jej konarami zebrali się na tajnym spotkaniu, przed kulami rosyjskich żołnierzy.

Z lipą wiąże się także historia młodego małżeństwa, które z nim zostało wywiezione do Auschwitz-Birkenau, w dziupli drzewa szczęśliwie ukryło swego 4-letniego syna. Od dawna lipa jest także miejscem gdzie schodzą się zakochani, gdzie można pomarzyć, schronić się, poprosić o pomoc. Zaglądają tu także rzesze turystów podziwiających Sandomierz. Większość z nich nie wierzy, że ktoś mógł zasadzić drzewo „do góry nogami”, dopóki nie odwiedzą tego miejsca. Widok wraz z legendą o dominikaninie, który chwalił Boga za piękno stworzenia i po śmierci doczekał się spełnienia swojego największego marzenia sprawiają, że zaczynają wierzyć w spełnienie własnych marzeń.

41



Drzewo zgłosiło I Liceum Ogólnokształcące Collegium Gostomianum w Sandomierzu.



Chroń i sadź drzewa!

Co roku nasza planeta traci 13 mln ha lasów. Degradacji podlegają też zadrzewienia na terenach zurbanizowanych. Tymczasem rola drzew jest niezastąpiona, bo produkują tlen, regulują temperaturę otoczenia, redukują prędkość wiatrów, przyczyniają się do zwiększenia wilgotności powietrza, zatrzymują wodę w glebie. Tworzą środowisko życia dla wielu gatunków roślin i zwierząt. Od ich obecności i stanu zdrowotnego zależy różnorodność biologiczna środowiska naturalnego.

Klub Gaja chroni i sadi drzewa od początków swojego istnienia – od 25 lat! Przyłącz się do nas i weź udział w naszych programach i akcjach:

- **Święto Drzewa** – to program zachęcający do ochrony i sadzenia drzew, zakładania ogrodów i parków, otaczania opieką drzew już rosnących. Do programu mogą włączyć się placówki edukacyjne, samorządy, firmy, organizacje i wszystkie indywidualne osoby, które kochają drzewa! Dla Was organizujemy konkurs **Drzewo Roku!**
- **Zbieraj makulaturę, ratuj konie** – ta akcja polega na zbiorze zużytego papieru. Dzięki recyklingowi makulatury ograniczamy liczbę drzew, które trzeba wyciąć, aby wyprodukować papier. Jednocześnie pieniądze za makulaturę przeznaczamy na ratowanie koni skazanych na rzeź, chorych i zaniedbanych. Uratowaliśmy już 54 konie.
- **Oddaj kartridże, posadź drzewo** – to wspólna akcja z firmą Green Project. Oddając do recyklingu kartridże przyczyniasz się do nasadzeń nowych drzew w ramach Święta Drzewa. Zebrane zużyte kartridże i urządzenia są utylizowane, a niektóre ich elementy, po naprawie, będą służyć ponownie. Do akcji może włączyć się każde biuro!
- **Przyłącz się do nas na Facebooku** – tworzymy pokolenie EkoXXI wieku, któremu bliskie są sprawy środowiska naturalnego i ochrony praw zwierząt. Polecaj znajomym nasze programy, kampanie i akcje.
- **Przeznacz 1% podatku dla przyrody i zwierząt.** Wystarczy wpisać w PIT nasz KRS: 0000120069. Możesz też wesprzeć nas **darowizną** lub **zlecić stałe polecenie zapłaty**. Każda złotówka ma znaczenie. Dzięki Tobie możemy skutecznie działać. Nr konta: 90 2030 0045 1110 0000 0067 3120.

42

Zbiórka makulatury w Liceum Ogólnokształcącym nr 43 w Warszawie, Święto Drzewa 2011.



Sadzenie dziewięciu tysięcy drzew na Konferencji Klimatycznej COP19 w Lesie Sobieskiego i Lesie Władymy Żerańska w Warszawie, Święto Drzewa 2013.



Zdjęcia

Tomek Pikuła, <http://www.tomekpiquila.com>
Archiwum Klubu Gaja

Wydawca

Klub Gaja, 43-365 Wilkowice, ul. Parkowa 10
tel./fax 33 812 36 94
e-mail: klubgaja@klubgaja.pl

© Copyright by Klub Gaja 2013

ISBN 978-83-61608-61-5

DTP

Compal

Druk

Drukarnia Dimograf

D R U K A R N I A
dimograf

Święto Drzewa

To program edukacji ekologicznej Klubu Gaja poświęcony sadzeniu i ochronie drzew. Przez 10 lat dzięki zaangażowaniu blisko 502 000 osób posadziliśmy ponad 570 000 drzew i zebraliśmy ponad 2700 ton makulatury.

Patronaty



MINISTERSTWO ŚRODOWISKA
MINISTER
EDUKACJI
NARODOWEJ



PREZYDENT
MIASTA STOLECZNEGO WARSZAWY



Patronat Honorowy
Marszałek Województwa Śląskiego



Partnerzy strategiczni



Lasy Państwowe
zapraszamy



It's easier to leaseplan

Partnerzy



TROTON®
materiały lakiernicze



Współpraca



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



nadacie
partnerství
MEMBER OF ENVIRONMENTAL
PARTNERSHIP ASSOCIATION

Patronaty medialne



Dofinansowanie



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Miasta Katowice oraz Programu Operacyjnego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich



FSC
www.fsc.org

MIESZANY

Papier z
odpowiedzialnych
źródeł

FSC® C018236

Publikację *Drzewo Roku 2013* wydrukowano na papierze posiadającym certyfikat FSC® – Artic Volume White 170 g/m² oraz Invercote G FSC 300 g/m². Surowce użyte do produkcji papieru pochodzą z dobrze zarządzanych lasów i innych kontrolowanych źródeł.

Certyfikaty FSC spełniają najwyższe światowe standardy. Drukarnia Dimograf posiada certyfikat FSC.



KLUB GAJA



FSC

www.fsc.org

MIESZANY

Papier z
odpowiedzialnych
źródeł

FSC® C018236

ISBN 978-83-61608-61-5